

Słomiński, Teodor

Śmiertelność mieszkańców Wyszogrodu w świetle Ksiąg Stanu Cywilnego z lat 1808 i 1810

Notatki Płockie 16/3-62, 30-31

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Śmiertelność mieszkańców Wyszogrodu w świetle Ksiąg Stanu Cywilnego z lat 1808 i 1810

W okresie Wielkiego Księstwa Warszawskiego, w myśl obowiązującego wówczas Kodeksu Napoleona, „Księgi Aktów Cywilnych i Zeyść obojga płci osób różnego wyznania Gminy Wyszogrodzkiej” prowadził i podpisywał „Jan Czarnowski Nauczyciel Szkółki Wyszogrodzkiej w Departamencie Płockim w Powiecie i Manicypalności Wyszogrodzkiej”. Wyszogród miał wówczas około 3 tysięcy mieszkańców.

W Wyszogrodzie stacjonowała w tym czasie jednostka wojskowa, ale trudno teraz określić jej liczebność.

Jak kształtowała się liczebność urodzin i zgonów w tym okresie, powiedzą przytoczone niżej cyfry.

W 1808 roku (od 1.V.1808 — 30.IV.1809 r.) notowano 201 urodzin i 109 zgonów. W roku 1810 (od 1.V.1810 — 30.IV.1811 r.) urodzin było 199, a zgonów 119. Dla porównania Wyszogród liczy obecnie 2830 mieszkańców. Dla porównania podajemy, że w 1969 r. urodziło się 36 dzieci, zmarło 37 mieszkańców.

Z powyższego zestawienia liczb widać wyraźnie, że zgony w 1808 i 1810 r. przekraczały kilkakrotnie stan obecny. Warto tu podać, że ówczesny Wyszogród miał dość liczną służbę zdrowia, mianowicie: 2 chirurgów, jednego a być może 2 doktorów medycyny, jednego cyrulika, jednego aptekarza i jedną położną. Miał ponadto 2 szpitaliki.

Choroba będąca bezpośrednią przyczyną zgonu	1808 r.					Razem	1810 r.					Razem
	W i e k						W i e k					
	do 1 r.	1—7	7—14	14—60	60—86		do 1 r.	1—7	7—14	14—50	60—103	
Apopleksja	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—
Biegunka	6	5	—	—	—	11	—	—	2	—	2	2
Ból gardła	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
Chrypka	1	—	—	—	—	1	1	1	—	—	—	2
Dychawica	—	—	—	2	—	2	—	3	—	1	—	4
Gruczoły	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
Gangrena	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—
Febra	2	1	—	3	—	6	1	—	1	—	—	2
Kalectwo	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1	3
Kaszel	7	—	—	—	—	7	16	3	—	1	—	14
Kołtun	—	1	—	1	—	2	—	—	—	—	—	—
Konwulsja	4	1	—	1	—	6	11	—	—	—	—	11
Maligna	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—
Martwy płód	5	—	—	—	—	5	4	—	—	—	—	4
Nagły zgon	—	—	—	1	—	1	—	—	1	—	—	1
Ospa	1	1	—	1	—	3	2	—	1	—	—	3
Palpitacja serca	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—
Paraliż	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—
Petocja	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
Piorunem porażenie	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
Półóg	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
Opuchlina—puchlina	1	3	—	5	2	11	—	3	1	4	—	8
Robaki	—	4	—	—	—	4	—	1	1	—	1	3
Rznięcie	1	—	—	—	1	2	1	—	—	—	—	1
Starość	—	—	—	—	7	7	—	—	—	—	13	13
Suchoty	2	4	—	4	—	10	8	6	1	5	—	20
Uraz	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—
Utonięcie	—	—	1	2	—	3	—	—	—	—	—	—
Wielka choroba	5	4	—	—	1	10	—	2	—	—	—	2
Wnętrzna choroba	—	—	—	5	—	5	—	1	—	4	1	6
Zęby	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
Zgniła febra	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—
Zgniła żaba	—	—	—	1	—	1	—	1	—	2	—	3
Zmożenie	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—
Zółtaczka	—	—	—	1	—	1	—	—	—	1	—	1
Przyczyny zgonu nie podane	2	—	—	—	1	3	6	2	—	1	—	9
	40	26	1	29	13	109	46	25	5	26	17	119

Jaka więc była przyczyna tej wielkiej śmiertelności?

Jan Czarnowski w „Aktach Zeyścia” notuje przyczyny zgonów oparte na ocenie ówczesnej służby zdrowia, tak cywilnej jak i wojskowej. Czarnowski opisując nagły zgon żołnierza wymienia: „Żołnierz bataljonu 3-go, pułku siedemnastego — pieszego, kompanji pierwszej. Żołnierz od wyżej rzezonego pułku w Wyszogrodzie”.

W oparciu o przytoczone dokumenty przedstawiam poniżej tabelę, w której wymienione zostały wszystkie jednostki chorobowe, wykazane przez Jana Czarnowskiego, podają ponadto zestawienia liczbowe dla poszczególnych chorób i wiek zmarłych.

Śmiertelność dzieci w pierwszym roku życia była zastraszająca, wynosiła więcej niż 25% wszystkich zgonów. Wiele dzieci umierało również w wieku przedszkolnym. Dominowały choroby zakaźne takie jak: gruźlica, koklusz, błonica, biegunka... W 1969 roku zgonów dzieci w Wyszogrodzie nie notowano.

JANUSZ KISIELEWSKI

Odkrycie prahistorycznego żarna na peryferiach miasta

Z końcem maja ub. roku autor niniejszej informacji przeprowadził wspólnie z mgr A. Błachowskim poszukiwania zabytków w pobliżu wschodniej granicy Płocka, w rejonie przyległym do Wisły. Na trasie penetracji zwróciła szczególną uwagę odosobniona zagroda wiejska, położona przy ul. Grabówka 12. Osłonięta kępą drzew składa się z budynku mieszkalnego, częściowo zbudowanego z bali dębowych i stodoły o konstrukcji sumikowo-łątkowej.

W podwórzu tego gospodarstwa znajduje się prehistoryczne żarno, wykonane z czerwonego granitu typu rapakiwi¹⁾. Ten gatunek kamienia, zbierany z powierzchni ziemi służył często do wyrobu narzędzi w dobie neolitu (ok. r. 4000—1700 p. n. e.) i epoki brązu (ok. r. 1700—700 p. n. e.).

Wypada sądzić, iż powstawanie podobnych żaren o kształcie wanielkowatym wiązało się ściśle z obróbką mniejszych narzędzi kamien-

Analiza powyższego zestawienia byłaby interesująca dla historyka medycyny, pozwoliłaby np. wyświetlić nieznane nam nazewnictwo niektórych jednostek chorobowych. Trudno teraz odgadnąć, jakie były np. objawy „zgniłej zaby”.

Epidemiolog miałby tu również wiele do powiedzenia. Podkreśliłby wielki triumf współczesnej medycyny, nastawionej głównie na profilaktykę. Ale zarówno rozważania epidemiologa, jak i historyka medycyny byłyby osobnym tematem opartym na tym materiale.

Jak dalece medycyna czuła się bezsilna w owych czasach w obliczu takich chorób jak np. gruźlica, rak lub wodna puchlina, świadczą słowa przedwcześnie zmarłego 31. XII. 69 r. docenta Zbigniewa Woźniewskiego, kierownika katedry Historii i Filozofii Medycyny w Warszawie, który pisząc artykuł o historii gruźlicy zacytował bardzo dosadne stare powiedzenie, z którego wynikało, że wobec raka, suchot, wodnej puchliny lekarze byli bezsilni.



Zagroda wiejska przy ul. Grabówka 12 zbudowana z bali dębowych.

nych. Na płaskiej powierzchni rozłupanych głazów formowano kształty i gładzono siekiery, topory i inne przedmioty znane z wykopalisk archeologicznych. W trakcie tych czynności na skutek tarcia wytwarzały się wyłobienia, umożliwiające inne zastosowanie narzędzia. Do wgłębień tych wsypywano ziarna zbóż, które rozdrabniano rozcierakiem trzymanym w dłoniach. Posiadał on kształt kulisty bądź walcowaty, zależnie od powierzchni pracującej żarna. Podobne żarna znane były w całym świecie starożytnym. W Polsce przestano ich używać z nastaniem epoki żelaza,

1) Ta odmiana granitu występuje powszechnie w postaci głazów i mniejszych otoczków na terenach środkowo-wschodniej Europy. Jej nazwa wywodzi się od pasma gór Rapa-Kiwi w Laponii, skąd znoszone były na południe skały, docierające na lądolodzie aż do Podkarpacia.